

---

---

## ИДЕИ НОВАТОРСТВА В КЛАССИЧЕСКОЙ И ЗАРУБЕЖНОЙ ПЕДАГОГИКЕ

---

---

### LEK SZKOLNY JAKO ZABURZENIE EMOCJONALNE

Dariusz Kruk

Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych, Kielce, Polska

*Lęk jest najczęściej występującym zaburzeniem emocjonalnego funkcjonowania człowieka. Opisywany jest jako intensywny stan emocjonalny o przykrym zabarwieniu i znacznej uporczywości, charakteryzujący się znacznym pobudzeniem wegetatywnym (adrenergicznym), zaburzeniami logicznego myślenia, w skrajnych przypadkach uczuciem umierania, ciężkiej choroby, utraty kontroli, bycia „na krawędzi”, zapadania się w otchłań itp., oraz ogólnym wzbudzeniem psychicznym i ruchowym. Lęk wywołany jest najczęściej przez przyczynę odległą lub nieokreśloną, w odróżnieniu od strachu, który związany jest z silnym pobudzeniem wegetatywnym w odpowiedzi na realne zagrożenie. Jednakże oba stany mają wspólne podłoże i są podstawą elementarnych mechanizmów warunkujących adaptację organizmu do środowiska, poprzez przygotowanie do walki lub ucieczki* [1, s. 23-24].

Do głównych objawów lęku należą: kołatanie serca, zwiększona potliwość ciała, duszność, rozszerzenie źrenic, suchość w jamie ustnej, ucisk w żołądku, drętwienie kończyn, wzmożone napięcie mięśni, zmieniona mimika twarzy. Mogą towarzyszyć im bóle głowy, dreszcze, nudności. Oprócz tych doznań pojawiają się uporczywe myśli wyrażające obawę („zaraz zdarzy się coś strasznego”) lub przerażenie połączone z bezsilnością („jak stąd uciec?”) [2, s. 43].

W psychopatologii wyróżnia się dwa główne rodzaje lęku. Pierwszy to wspomniany wcześniej lęk jako chwilowy, przemijający stan emocjonalny (lęk jako stan). Drugi to lęk jako utrzymująca się, trwała cecha osobowości, wyrażona gotowością do reagowania w pewnych sytuacjach stanem lęku (lęk jako cecha).

Każde dziecko od czasu do czasu boi się czegoś, co rodzicom wydaje się niegroźne: ciemności, wody, psów, wysokości, różnych dźwięków, przestępców, śmierci i to jest pewną normą. U zdrowego dziecka lęki przemijają – te, z których wyrasta po pewnym czasie zastępują nowe. Psychologowie zauważyli, że lęki nasilają się w wieku: 2 i pół roku, 6-7 oraz 10 lat.

Lęk to nie to samo, co strach. Strach jest reakcją na konkretne zagrożenie, podczas gdy lęk powstaje na skutek wyobrażenia sobie zagrożenia. Dziecko może przywoływać w wyobraźni zagrożenie, którego kiedyś już doświadczyło realnie (lęk odtwórczy) lub stworzyć własny świat lęków (lęk wytwórczy, mocno związany z żywą wyobraźnią naszej pociechy). Przyczyną lęku może być także niezaspokojenie potrzeb dziecka – fizjologicznych (głód) czy psychicznych (brak poczucia bezpieczeństwa, miłości) [3, s. 154-156].

Dzieci zwykle gorzej niż dorośli radzą sobie ze stresami. Częściej przeżywają swe kłopoty w samotności- boją się, że zostaną wyśmiane, że nie potraktuje się ich problemów poważnie, czasem zaś mają poczucie winy, a innym razem po prostu brak im okazji, by się wyzalić. Jeśli lęki nocne powracają, dezorganizują życie dziecka, należy zastanowić się, co za tym stoi. Czasem wystarczy po prostu zapytać „czego się boisz?”, „czy jest coś, o czym chciałbyś mi powiedzieć?”, „masz jakiś problem, mogę ci w czymś pomóc?”. Nawet jeśli nie uda się zidentyfikować konkretnego czynnika warto próbować uodparniać je na niekorzystne sytuacje [4, s. 132-133].

Prawie połowa badanych dzieci (od 10 do 13 roku życia) twierdzi, że bardzo chętnie chodzi do szkoły. Prawie tyle samo deklaruje, że lubi szkołę w średnim stopniu. Tylko, co 16 ucznia szkoła przeraża. Mniej ciekawa jest szkoła dla młodzieży. Zdecydowanych sympatyków wśród młodych ludzi w wieku od 14 do 18 lat szkoła ma prawie 40 proc. Połowa młodzieży chodzi do szkoły z umiarkowaną ochotą, a co dziesiąty uczeń uczęszcza do niej niechętnie lub bardzo niechętnie. Warto w kontekście tych danych wiedzieć, że zdecydowana większość – 90 proc. dzieci i 76 proc. młodzieży – nie boi się szkoły w ogóle albo bardzo mało <sup>[5, s. 38]</sup>.

Lęk przed nauczycielami dominuje u młodzieży: przyznaje się do niego co piąty uczeń. Obawy przed szkołą i nauczycielami wyraźnie są powiązane z rodzajem szkoły. Najczęściej stres szkolny odczuwają uczniowie liceów ogólnokształcących, najrzadziej – podstawówek.

Jedna piąta dzieci i ponad jedna czwarta młodzieży twierdzi, że często są niesprawiedliwie oceniane przez nauczycieli. Poczucie to wśród dzieci wiąże się z ich wiekiem. Najrzadziej występuje u najmłodszych (10 lat), najczęściej zaś w grupie dzieci najstarszych – ponad 25 proc. 13-latków uważa, że jest niesprawiedliwie oceniana. Wśród młodzieży najsilniejsze poczucie niesprawiedliwości nauczycieli mają uczniowie liceów ogólnokształcących – tak sądzi co trzeci uczeń liceum <sup>[6, s. 11]</sup>. Przeświadczenie o nadmiernych wymaganiach nauczycieli wobec uczniów jest częstsze u młodzieży (25 proc.) niż u dzieci (20 proc.).

W hierarchii spraw uznanych przez dzieci za najważniejsze na czołowych pozycjach znalazły się kwestie dotyczące spełnienia przez nie oczekiwania rodziców i wywiązywania się z obowiązków szkolnych. Mniej już dzieciom zależy na tym, aby być lubianym i mieć dobrych kolegów. Kolejne miejsca zajmują odnoszenie sukcesów oraz zdobycie sympatii nauczycieli.

Sprawy najważniejsze dla młodzieży są bardziej urozmaicone. Najbardziej istotne jest usatysfakcjonowanie rodziców, zapewnienie sobie przyszłości oraz dobre towarzystwo. Stosunkowo mniej ważne dla młodych ludzi jest odnoszenie sukcesów w jakiejś dziedzinie, dobre wyniki w nauce, sprawność fizyczna oraz posiadanie ładnego mieszkania lub pokoju dla siebie <sup>[7]</sup>.

Rozważania na temat lęku szkolnego należy prowadzić także w kontekście lęku jako czynnika mobilizującego lub hamującego do działania. Problem nurtującym psychologów, a przy tym niedającym się jednoznacznie rozstrzygnąć i zdefiniować jest zagadnienie wewnętrznych mechanizmów, dzięki którym człowiek gospodaruje swoją energią przy podejmowaniu i wykonywaniu czynności. Wielu z badaczy przyjmuje, że czynność ta dokonuje się za pośrednictwem mechanizmu regulacyjnego, określanego terminem *motywacja* <sup>[8, s. 59, 235-240]</sup>.

Wśród licznych teorii można wymienić te, które przypisują procesom motywacyjnym czynnik dynamizujący, bądź ukierunkowujący, albo obydwa równocześnie. Według A. Masłowa istoty ludzkie są motywowane do działania przez system podstawowych potrzeb, zdeterminowanych konstytucjonalnie i dziedzicznie. Motywem jest więc potrzeba, która dynamizuje i oddziałuje jednocześnie na kierunek zachowania <sup>[9, s. 34-43]</sup>.

Motywacja omawiana jest również w teorii dysonansu poznawczego L. Festingera. Dysonans powstaje w sytuacji wyboru alternatywnego i jest niepokojem, wzrastającym napięciem. Człowiek, a więc także dziecko, zmierzając do redukcji napięcia, redukuje dysonans, aby przejść do konsonansu, to jest stanu zgodności między elementami poznawanymi.

Ważne jest to, że dysonans może powstać wtedy, gdy przez oferowanie nagrody czy straszenie karą powstaje u danej osoby zachowanie zewnętrznie sprzeczne z jej własną opinią. Człowiek zawsze dąży – według Festingera – do uzyskania stanu zgodności przekonań, co sprawia, że dążenie to staje się motywem jego działania<sup>[10, s. 49-57]</sup>.

Motywacja do uczenia się jest jednym z ważnych wyznaczników skuteczności tego procesu, jest przy tym zindywidualizowana. Istnieje bowiem pewien poziom motywacji, który zapewnia najlepsze efekty uczenia się u danej jednostki. „Zbyt silne pragnienie osiągnięcia celu(.) może bowiem ujemnie wpływać na wyniki wskutek dezorganizacji działania”<sup>[11, s. 318]</sup>.

Motywy dodatnie są dość jednoznaczne w pobudzaniu, gdyż ich „wylbrzymiający wpływ” odpowiada w zasadzie kierunkowi pragnienia. Inaczej jest w przypadku motywów ujemnych, wszelkich obaw i niechęci. Dziecko bojące się i nastawione wrogo wszystko postrzega jako złe lub głupie. Wówczas powstaje tendencja do usunięcia się od przedmiotu powodującego negatywne uczucia. „Dziecko – pisze J. Reykowski – które lęka się nauczyciela matematyki, wykazuje tendencje do spostrzegania go jako groźną, niesympatyczną osobę, łatwo zapamiętuje wszystkie przykrości, jakie spotkały je (lub inne dzieci) na lekcji matematyki, w jego wyobrazeniach matematyka kojarzy się ze zjawiskami strasznymi i przykrymi, jednocześnie nie wierzy w to, aby mogło kiedykolwiek dobrze nauczyć się tego przedmiotu. Jego aspiracje ograniczają się do osiągnięcia najwyżej trójki z minusem”<sup>[12, s. 60]</sup>.

Lęk (napięcie, niepokój) może ponadto wpływać na nieprawidłowe ustalenie poziomu aspiracji i to w dwojaki sposób. Z jednej strony przez pobudzenie do nadmiernej ostrożności (stąd zaniżenie poziomu aspiracji), drugiej zaś przez utrudnienie adekwatnej oceny sytuacji i swoich możliwości<sup>[13, s. 457]</sup>.

#### Literatura

1. Klichowski L., *Lęk, strach, panika – przyczyny i zapobieganie*, Poznań 1994.
2. Bach-Oleksik T., *Lęk w szkole*, „Edukacja” 1986, nr 3.
3. Ilg F. L., Bates L., *Rozwój psychiczny dziecka*, Warszawa 1995.
4. Shaw M. A., *Dziecięce lęki*, Poznań 1999.
5. Jalnik M., *Lęk szkolny*, „Edukacja i Dialog” 1995, nr 6.
6. Bach-Oleksik T., *Lęk w szkole*, „Edukacja” 1986, nr 3.
7. Biernacka-Karolczak B., *Lęk szkolny*, „Nowa Szkoła” 1992, nr 3.
8. Reykowski J., *Procesy emocjonalne*, (w:) *Psychologia ogólna*, pod red. Tomaszewskiego T., Warszawa 1992, t. 2; Przetacznik-Gierowska M., Makiello-Jarża G., *Podstawy psychologii ogólnej*, Warszawa 1989.
9. Madsen K. B., *Współczesne teorie motywacji*, Warszawa 1980.
10. Madsen K. B., *Współczesne teorie motywacji*, Warszawa 1980.
11. Przetacznik-Gierowska M., Makiello-Jarża G., *Podstawy psychologii...*
12. Reykowski J., *Z zagadnień psychologii...*
13. Reykowski J., *Eksperymentalna psychologia emocji*, Warszawa 1974.

## VÝTVARNÁ EDUKÁCIA A VÝCHOVA UMENÍM V MULTIKULTÚRNEJ DOBE

Patricia Biarincová  
Katedra výtvarnej výchovy a edukácie  
Pedagogická fakulta, UMB v BB

Anotácia: Príspevok sa zaoberá problematikou globálnej edukácie